

WARSZAWA, 15 MARCA 2012 ROKU

P E T Y C J A UCZESTNIKÓW MARSZU W OBRONIE PSZCZÓŁ
DO NAJWYŻSZYCH WŁADZ RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pan Bronisław Komorowski - Prezydent RP

Pan Donald Tusk - Premier Rządu RP

Pani Ewa Kopacz - Marszałek Sejmu RP

Pan Bogdan Borusewicz - Marszałek Senatu RP

Pan Marek Sawicki - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Pan Marcin Korolec - Minister Środowiska

Szanowni Państwo!

Marsz „W obronie pszczół” został zorganizowany przez pszczelarzy z różnych organizacji pszczelarskich w Polsce (hobbystów, amatorów i zawodowych) przy współudziale organizacji pozarządowych, wspierających ochronę środowiska naturalnego i produkcję zdrowej polskiej żywności.

Od ponad 10 lat polscy pszczelarze domagają się zmodyfikowania nieskutecznych rozwiązań systemowych, które nie zapewniają prawidłowego rozwoju chowu i hodowli pszczół w ekosystemie Polski. W licznych apelach do władz alarmowaliśmy, że zagrożone zostało bezpieczeństwo pszczelarzy w prowadzeniu pasiek a w konsekwencji także bezpieczeństwo produktów pszczelich, które polskie pasieki oferują odbiorcom.

Podejmowane działania przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mimo, że często związane z wydatkowaniem znacznych środków finansowych, w tym środków pozyskanych z programów wsparcia UE, nie zapewniły pszczelarstwu swobodnego i zrównoważonego rozwoju, zgodnie z założeniami tych programów. Pszczelarze coraz bardziej utwierdzają się w przekonaniu, że na programach wsparcia dla pszczelarstwa najbardziej korzystają instytucje pośredniczące, a nie pszczoły i pszczelarze.

Sytuacja w środowisku naturalnym i rolnym, wykorzystywanym przez pszczoły, pogarsza się i zmierza do totalnej zagłady pszczół. Liczba pni pszczelich w naszym kraju systematycznie spada. W ciągu ostatnich 20 lat zmniejszyła się o połowę (obecnie mamy w Polsce ok. 800 tysięcy rodzin pszczelich, a powinno być ich ponad 2 miliony). Niestety ta negatywna tendencja nadal się utrzymuje.

Znacznie wzrosło zagrożenie ze strony wprowadzanych na rynek nowych groźnych trucizn z grupy neonikotynoidów, których testy dopuszczalności, do stosowania na skalę masową, urągają wszelkim zasadom naukowej weryfikacji, a także zwykłego zdrowego rozsądku. Można się tylko domyślać, że przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi w presji światowych firm i korporacji, liczących na zyski kosztem naszego społeczeństwa. Przykładem może być – chociażby – środek chwastobójczy o nazwie "Roundap", produkowany w USA.

Z drugiej strony, śmiertelnym zagrożeniem dla rolnictwa, a w konsekwencji dla pszczelarstwa i społeczeństwa, byłoby dopuszczenie roślin GMO do swobodnego stosowania w uprawach w Polsce. Światowe koncerny podjęły już szeroko zakrojoną akcję agitacyjną, zapewniającą o wysokiej odporności i wydajności roślin GMO, jak również o ich neutralnym oddziaływaniu na środowisko. Trzeba jednak pamiętać, że 95% badań nad GMO jest finansowane przez globalne koncerny światowe, które niejednokrotnie w przeszłości ukrywały bardzo niekorzystne dla siebie wyniki badań.

Badania niezależnych ośrodków naukowych są w zdecydowanej mniejszości, ale jednoznacznie wskazują na fatalne rezultaty wprowadzania upraw roślin GMO. Skutki stosowania GMO można porównać do niekontrolowanego zastosowania broni biologicznej i skierowanie jej przeciw własnemu społeczeństwu. Dlaczego nie bierzemy przykładu z Niemiec, czy Francji, gdzie rośliny GMO zostały, przy aprobacie władz, całkowicie zakazane?

Zjawiskiem wyjątkowo niekorzystnym, a ciągle nasilającym się, jest coraz większe porażenie rodzin pszczelich niebezpiecznymi patogenami, do zwalczania których brak skutecznych, leczniczych produktów weterynaryjnych. Opracowanie nowego produktu weterynaryjnego, to obecnie koszt około 6 milionów złotych (koszty kompletnych badań toksykologicznych, fizykochemicznych, koszty procesów rejestracyjnych itd). Wysokie koszty opracowania nowych leków, w połączeniu z wysokim ryzykiem braku zwrotu poniesionych nakładów w sytuacji pojawiania się populacji opornych, skutecznie zniechęcają potencjalnych producentów. Pozyskiwanie środków w drodze tzw. grantów lub konkursów jest nie do przyjęcia, gdyż stało się między innymi powodem omawianej sytuacji. W

chwili obecnej niezbędna jest natychmiastowa pomoc państwa w tym zakresie.

Coraz trudniejsza sytuacja w polskim pszczelarstwie stała się wypadkową zgubnego wpływu stosowania środków chemicznych, w tym z grupy neonikotynoidów, braku skutecznych leków do zwalczania chorób pszczół, problemu Masowych Upadków Rodzin Pszczelich (CCD), zagrożeń związanych z niebezpieczeństwem wprowadzenia w Polsce GMO, a także zalewem polskiego rynku tanim miodem z Azji i Ameryki Południowej.

Pszczoły nie potrafią mówić, a przecież powinny krzyczeć w swojej obronie. Dlatego my, pszczelarze, w ich imieniu, apelujemy o wnikliwe i konstruktywne przeanalizowanie sytuacji w polskim pszczelarstwie i podjęcie zapobiegawczych działań, dopóki nie jest za późno.

Pamiętajmy, że pszczoła miodna (*Apis mellifera*), to nie tylko wytwórca miodu i produktów pszczelich, ale przede wszystkim jeden z największych zapylaczy świata roślinnego, bez którego nie ma mowy o prawidłowym rozwoju roślin, a tym samym produkcji żywności. Około 80 % upraw, to odmiany owadopylne, które potrzebują zapylenia. Pszczoła miodna jest praktycznie jedynym owadem-zapylaczem, będącym w stanie zapylić plantacje roślin rolniczych.

Pszczoły zwiększają ilość i jakość plonów. Z pracy pszczół korzysta gospodarka narodowa, społeczeństwo i całe środowisko przyrodnicze. Pszczoły przyczyniają się do utrzymywania różnorodności biologicznej, przyspieszają rewitalizację obszarów zdegradowanych, są wytrwałymi i skutecznymi

STRAŻNICZKAMI ŻYCIA NA NASZEJ ZIEMI.

Obecnie pszczoły żyją w pasiekach prowadzonych przez pszczelarzy i tylko oni dbają o zachowanie istnienia rodzin pszczelich w Polsce. Aby praca pszczelarzy nadal przynosiła korzystne społecznie efekty, musi być nie tylko opłacalna, ale i odpowiednio zabezpieczona przez instytucje państwa przed zagrożeniami, jakie niesie ze sobą chemizacja rolnictwa, wprowadzenie GMO, choroby pszczół.

Jeżeli dopuścimy do dalszego wymierania pszczół w Polsce, tak jak to ma obecnie miejsce w USA i w innych krajach Europy Zachodniej, nastąpi drastyczny ubytek zapylaczy upraw owadopylnych, co spowoduje zmniejszenie plonów roślin, owoców i warzyw, powodując pogorszenie kondycji

ekonomicznej większości rolników. W dalszej konsekwencji sytuacja ta może wywołać niepokoje społeczne, spowodowane zmniejszoną podażą żywności, a w związku z tym, zwiększonymi cenami produktów.

Dlatego też wzywamy przedstawicieli Najwyższych Władz Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Panią Marszałek Sejmu, Pana Marszałka Senatu oraz przedstawicieli Rządu RP z Panem Premierem na czele, do wsłuchania się w nasze głosy i podjęcie rozmów w celu jak najszybszego wdrożenia rozwiązań, o których pszczelarze mówią i proszą od wielu lat.

MARSZ W OBRONIE PSZCZÓŁ – WARSZAWA 15 MARCA 2012 ROKU

POSTULATY PSZCZELARZY

1. Wnosimy o lepsze wykorzystanie środków w ramach Krajowego Programu Wsparcia Pszczelarstwa poprzez uwzględnienie postulatów polskich pszczelarzy:

- pomoc i wsparcie dla nowych pszczelarzy na założenie pasieki (odkłady, matki, sprzęt) – zmiana zasad KPWP. Obecnie obowiązuje ograniczenie pomocy uzależnione od liczby posiadanych rodzin pszczelich,

- umożliwienie dokonania zwrotu kosztów utrzymania, rozbudowy i prowadzenia pasieki w części dotyczącej zakupu uli i węży pszczelej (profilaktyka),

- zmianę KPWP w celu dopasowania go do potrzeb polskiego pszczelarstwa, uwzględniając zasadę **realnej** współpracy wynikającą z art. 5 F Rozporządzenia Rady (WE) nr 797/2004 z dnia 26 kwietnia 2004 roku, który stanowi, że: *programy pszczelarskie są sporządzane w ścisłej współpracy z przedstawicielami wszystkich organizacji pszczelarskich, a nie tylko z zarządem Polskiego Związku Pszczelarskiego.*

2. Wnosimy o wygospodarowanie środków finansowych dla instytucji mogących opracować i wdrożyć nowe, skuteczne

lecnicze produkty weterynaryjne, zwalczające patogeny pszczoł oraz nową strategię leczenia pszczoł.

3. Wnosimy o zapobiegawcze zawieszenie stosowania środków ochrony roślin na bazie substancji aktywnych z grupy neonikotynoidów.

4. Wnosimy o priorytetowe potraktowanie zagadnienia ochrony pszczoł i innych owadów zapylających w związku z prowadzonymi na wielką skalę akcjami chemicznego i biologicznego zwalczania chwastów i szkodników w całym ekosystemie Polski.

5. Wnosimy o stworzenie bazy danych rodzin pszczelich przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i podległe mu służby jako podstawy do wiarygodnego podziału środków przeznaczonych na wsparcie pszczelarstwa w Polsce.

6. Wnosimy o wygospodarowanie dodatkowych środków finansowych z budżetu państwa w celu opracowania metod wyceny usług zapylania przez pszczoły upraw i ekosystemów w Polsce.

7. Wnosimy o wprowadzenie jednolitego systemu dopłat do utrzymania pasiek w przeliczeniu na rodziny pszczele oraz wdrożenie systemu wsparcia pszczelarstwa na podstawie metody wyceny usług związanych z zapylaniem przez pszczoły upraw i ekosystemów w Polsce.

8. Wnosimy o wprowadzenie całkowitego zakazu upraw organizmów genetycznie modyfikowanych (GMO) na terenie Polski z powodu trudnych do przewidzenia i nieodwracalnych konsekwencji dla rolnictwa i środowiska naturalnego.

9. Wnosimy o zajęcie stanowiska resortu rolnictwa w sprawie regulacji krajowego rynku miodu w kontekście uwarunkowań UE

dotyczących zanieczyszczeń GMO. Brak stanowiska resortu w przedmiotowej sprawie spowoduje zalanie naszego rynku miodem importowanym, a tym samym wyeliminuje średnio i drobnotowarowe pasieki z infrastruktury gospodarczej Polski.

10. Wnosimy o umożliwienie produkcji i sprzedaży miodów pitnych dla małych pasiek, jako dodatkowego źródła dochodu – zmiana *Ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrotie tymi wyrobami i organizacji rynku wina z dnia 12 maja 2011 r.* (Dz.U. z 2011 nr 120. Poz. 690).

11. Wnosimy o umożliwienie i uzyskanie dofinansowania na założenie pasieki, stanowiącej działu specjalne produkcji rolnej przy zwolnieniu z wymogu posiadania ziemi – zmiana zasad udzielania pomocy przez ARiMR.

Z upoważnienia komitetu organizacyjnego

"Marszu w obronie pszczół"

Zbigniew Pęcak

Marek Ryszard Kowalski – 05-230 Kobyłka, Asnyka 20, tel.
600 801 684

Elżbieta Kowalczyk – 24-100 Puławy ul. Piaskowa 3/30,
tel. 504 874 751

Zbigniew Binko – 42-582 Rogoźnik, Kościuszki 64,
tel. 695 405 021